

DZIENNIK WILEŃSKI

REDAKCJA I ADMINISTRACJA: ul. Dominikańska 4. Telefon Redakcji i Administracji 448, Drukarni 1244. Adres drukarni: Mostowa 1. Redaktor przyjmuje od g. 2—4 pp. Administracja otwarta od g. 9—5, w niedzielę od 12 — 1 pp. „Dziennik Wileński” wychodzi codziennie, z wyjątkiem poniedziałków i dni poświęconych.



PRENUMERATA: miesięczna 4 zł., z odnośnieniem i przesyłką pocztową 21. 4 gr. 50, za granicę 8 zł.
OGŁOSZENIA: za wiersz milim. przed tekstem 6 lam 35 gr., w tekście 40 gr., za tekstem 10 lam. 15 gr. W numerach świątecznych oraz z prowincji o 25 proc. drożej, zagraniczne o 50 proc. drożej. Ogłoszenia cyfrowe, skomplikowane i z zastrzeżeniem miejsca o 25 proc. drożej. Administracja nie bierze odpowiedzialności za terminowe umieszczenie ogłoszeń. **Konto czekowe w P. K. O. № 80197.**

Zwiedzajcie II-ie TARGI PÓLNOCNE I WYSTAWĘ SZTUKI LUDOWEJ I PRZEMYSŁU LUDOWEGO W WILNIE

Pawilony otwarte od godz. 10-ej rano do 8-ej, zaś tereny do godz. 10-ej wieczór.

Msza żałobna za duszę przedwczesnie zgasłego
S. p. Włodzimierza Saczkowskiego
Studenta U. S. B. i b. maturzysty gimn. im. Ad. Mickiewicza odczytanie w kościele św. Ducha (ul. Dominikańska) dnia 29 b.m. o godz. 9 rano.
Dyrekcja Gimnazjum im. Ad. Mickiewicza i Koledzy — Studenci.

PIERWSZORZĘDNY ZAKŁAD KRAWIECKI
St. Krauze
ul. Wileńska Nr. 32/2 I piętro
otrzymał nowości sezonu oraz przyjmuje zamówienia jak z własnych tak i z powierzonych materiałów. Togi dla p. p. sędziów i adwokatów wykonuje na zamówienie.
CENY UMIARKOWANE!

Zupełnie darmo 1 pudełko pasty do obuwia
1 blaszankę płynu do metali
otrzyma kupujący na II Targach Północnych
1 paczkę zaprawy do podłóg ZORZA za 1 zł. 50 gr.

TARGI PÓLNOCNE
zwiedzającym radzimy obejrzeć
Polską wytwórnię
OBUWIA
WACŁAWA NOWICKIEGO
Wilno, ul. Wielka № 30
Działalność wykwintnej konfekcji i galanterji. Towary zimowe, śniegowce, kelosze.

Wyszło z druku
PRAWO CYWILNE
opracowali J. Kozłowski i W. Szawłowski obowiązujące na Ziemiach Wschodnich (tom X zводу prawa rosyjskiego). Wydanie uzupelnione. Stronic 544. W oprawie cena 20 zł.
Skład główny:
Księgarnia K. RUTSKIEGO.
607-1

Pl. Orzeszkowej 3
„Biblioteka Nowości”
Dzieła klasyczne
Ostatnie nowości (polskie i obce)
Lektura szkolna
Czynna od 11 do 18.
Kaucja 5 zł.
Abonament 2 złot.

Popierajcie Polską
Macierz Szkolną
Wileńska 11—5.

Przywiezienie b. posła Korfantego do Brześcia.

(Telefonem od własnego korespondenta).

WARSZAWA. Z Brześcia donoszą, że aresztowany w Katowicach b. poseł Korfanti przybył tam pod eskortą i osadzony został w więzieniu.

Sytuacja na Górnym Śląsku po aresztowaniu Korfantego.

(Telefonem od własnego korespondenta).

WARSZAWA. Z kół urzędowych rozpowszechniają pogłoski, iż stronnictwa opozycyjne usiłowały wywołać strajk na Górnym Śląsku, że im się jednak to nie udało.

Jak donoszą z Katowic, o próbie strajku na dzień dzisiejszy nie było mowy. W fabrykach odbyły się narady robotnicze i nie jest wykluczone, że strajk będzie ogłoszony w przyszłym tygodniu. **Nastroj w Katowicach ma być mocno podniecony, lecz poważny.**

B. poseł p. K. Wierczak o dochodzeniu karnem przeciwko niemu.

(Telefonem od własnego korespondenta).

WARSZAWA. Jak już donosiliśmy, przeciwko b. posłowi ze Stronnictwa Narodowego p. Karolowi Wierczakowi, wszczęto dochodzenie karne za znieważenie członków rządu, jakiego miał się dopuścić na zebraniu Stronnictwa Narodowego w Gnieźnie w hotelu francuskim.

B. poseł Wierczak, zapytany przez naszego korespondenta, oświadczył, że w ostatnich czasach **nie był w Gnieźnie i żadnego przemówienia nie wygłaszał.**

Nowy wywiad u p. premiera Piłsudskiego.

(Telefonem od własnego korespondenta).

WARSZAWA. Niedzielną prasę sanacyjną otrzymała nowy wywiad, udzielony przez premiera p. Piłsudskiego redaktorowi „Gazety Polskiej” p. Miedziankiemu.

Tym razem wywiad poświęcony jest **budżetowi**. Między innymi p. Piłsudski wyraża zdanie, że **podwyższenie płac urzędniczych o 135 milionów nastąpiło wbrew jego chęciom** i daje się bardzo silnie we znaki budżetowi.

W wywiadzie jest ustęp poświęcony urzędnikom, którzy piastowali mandaty poselskie, że nie chce im się wzięć do pracy i marzy im się dalsze darmozjadstwo.

Posłom poświęcony jest końcowy ustęp wywiadu. P. Piłsudski wyraża zadowolenie, że sądowictwo postępuje mniej więcej w ten sposób, jak on sobie życzył i że przynajmniej „te niechlujne stworzenia wysiedzą się należycie w więzieniu”.

Obrady odłamów sanacji.

(Telefonem od własnego korespondenta).

WARSZAWA. W ostatnich dniach odbyły się zebrania dwóch odłamów sanacji: Zjednoczenia pracy miast i wsi oraz Chrześcijańskiego Stronnictwa rolniczego.

Zjednoczenie w ogłoszonej deklaracji oświadcza, że reprezentacja parlamentarna, jakkolwiek posiada wiele braków, jest w obecnym czasie konieczną do utrzymania. W sprawie zmiany ustroju dekret mówi, że jeżeli po rewolucji majowej „w momencie entuzjasmu” nie została dokonana drogą okrojowania, to obecnie tembardziej powinna być przeprowadzona drogą parlamentarną.

Chrześcijańscy rolnicy w oświadczeniu ogłaszają, że postanowili wzięć „jak najczynniejszy udział w wyborach po stronie obozu marszałka Piłsudskiego”.

Próba przeciągnięcia Stronnictwa Chłopskiego na stronę sanacji.

(Telefonem od własnego korespondenta).

WARSZAWA. Przed kilku dniami pojawiła się w prasie wiadomość o poszukiwaniach czynionych przez policję za byłym posłem ze Stronnictwa Chłopskiego p. Wronę.

Jak słycać, poszukiwania robiono istotnie za Wroną, ale robita je nie policja, lecz sanacja, w szczególności zaś p. minister Staniewicz. Podobno odszukano tę Wronę i przeprowadzono z nią dłuższe rozmowy.

W rozmowie tej miano się zastanawiać nad wystawieniem przez Stronnictwo Chłopskie takich kandydatów, którzyby następnie dopomogli do przeciągnięcia całego Stronnictwa Chłopskiego na stronę sanacji.

Podobno postanowiono postawić w Białymstoku p. Kulisiewicza, któryby dopomógł p. Polakiewiczowi.

Należy dodać, że inne stronnictwa Centrolewu są dokładnie powiadomione o całej robocie, z czego należy wnosić, że potrafią jej przeciwdziałać.

W samem zaś Stronnictwie Chłopskiem znaczną większość przeciwna jest tym machinacjom.

Dalsze rozbrojenie bojówek ukraińskich.

LWÓW. (Pat.). Ekspedycja policyjna, która kontynuowała wczoraj akcję rozbrojeniu-pacyfistyczną, doprowadziła w dniu wczorajszym do odnalezienia dalszych pewnych ilości karabinów, amunicji, sprzętu wojskowego, prochu strzelniczego i nielegalnej literatury. Aresztowano ponadto wczoraj około 30 osób, w tem 17 osób w czasie obławy w lasach pasyżyńskich, gdzie onegdy zginął od kuli sabotażyстів pastuch. Ponadto aresztowano 3 osoby pod zarzutem ukrywania broni oraz 1 uczennicę 6 klasy gimnazjum rosyjskiego w Rohatynie pod zarzutem kolportowania „Surmy”.

W pewnej wsi pow. podhajeckiego w czasie rewizji z czytelnik „Proświty” i miejscowej kooperatywy znaleziono większą ilość popiołu, pochodzącego ze spalania papierów. W kooperatywie we wsi Zarwacz oraz w grecko-katolickiego księdza Czolija w Wiśniowiczku znaleziono m. in. proch strzelniczy. W rejonie posterunku policji państwowej w Kolhoczcu już po przeprowadzeniu akcji rozbrojeniu dokonano dnia 25 b. m. podpalenia sterty zboża wartości 7.500 złotych.

LWÓW. (Pat.). Prasa dzisiaj donosi z Przemyśla, że w tamtejszych stowarzyszeniach i szkołach zawodowych ukraińskich przeprowadzono wczoraj liczne rewizje w wyniku których zakwestjonowano cały szereg broszur, książek i dokumentów oraz równocześnie dokonano szeregu aresztowań.

LWÓW. (Pat.). Prasa donosi z Drohobycza: W związku z działalnością sabotażyстів ukraińskich przeprowadzono wczoraj w Drohobyczu szereg rewizji w instytucjach ukraińskich. Rewizji takich dokonano także w Borysławiu i Truskawcu. Znalaziono materiały obciążające, broń, materiały wybuchowe. Aresztowano dyrektora gimnazjum ukraińskiego w Drohobyczu oraz szereg profesorów i uczniów — ogółem w liczbie 30 osób.

Likwidacja nielegalnej organizacji ukraińskiej.

LWÓW. (Pat.). Dnia wczorajszego władze bezpieczeństwa przeprowadziły naterenie całego szeregu miast Małopolski wschodniej rewizje w lokalach „Plasta”, tudzież u niektórych członków tego, jak wiadomo, nielegalnego, a dotychczas tolerowanego stowarzyszenia, zorganizowanego jako sekcja Ukraińskiego Towarzystwa Opieki nad młodzieżą. Po przeprowadzonych rewizjach od-

nośni starostowie, w myśl instrukcji otrzymanej z urzędu wojewódzkiego, wydali zakaz dalszego rozwoju działalności stowarzyszenia „Plast”, a zatem z dniem wczorajszym należy uważać stowarzyszenie to za zlikwidowane, a przynależność do niego, względnie rozwijanie jego działalności będzie karane z całą surowością, jako działalność organizacji nielegalnej.

Zamknięcie szkół ukraińskich.

LWÓW. (Pat.). Zarządzeniem z dnia 24 września p. minister W. R. i O. P. zamknął państwowe gimnazjum z ukraińskim językiem wykładowym w Tarnopolu

Zbrodnie ukraińskie.

LWÓW. (Pat.). Dzisiejsza prasa donosi z Trembowli, że w jednej z miejscowości tego powiatu na stojącego na drodze obok cerkwi Olekse Krawczuka rzucono z zarośli pobliskiego cmentarza granat ręczny, który eksplodował. Wskutek wybuchu granatu 12

Przeciągłe przesilenie w Austrii. Prawdopodobne rozwiązanie parlamentu.

WIEDEŃ. (Pat.). Po dłuższym omówieniu sytuacji politycznej prezydent republiki austriackiej Miklas powierzył wicekanclerzowi Vaugoinowi misję utworzenia nowego gabinetu i wezwał go do przeprowadzenia narad z przedstawicielami stronnictw. Rokowania desygnowanego na kanclerza Karola Vaugoina ze związkami chłopskimi i z wszechniemcami celem skłonienia ich do udziału w nowym gabinecie wypadły ujemnie. Wszechniemcy odmówili definitywnie. Związek chłopski oświadczył wprawdzie, że ostateczną odpowiedź da we wtorek po posiedzeniu komitetu obszerniejszego, prawdopodobnie jednak odpowiedź ta wypadnie rów-

niez odmownie. Trzeba się tedy liczyć z tem, że Vaugoin utworzy gabinet czysto chrześcijańsko-socjalny, ewentualnie z udziałem kilku przedstawicieli Heimwehry i zaproponuje prezydentowi republiki rozwiązanie parlamentu i rozpisanie nowych wyborów na listopad.

Prasa podnosi doniosły dla wewnętrznej polityki Austrii fakt, że istniejąca od roku 1922 koalicja stronnictw mieszczańskich, która była dotychczas podstawą wszystkich rządów austriackich, obecnie została rozbita. Powrót b. kanclerza ks. Seipla oczekiwanym jest, jak dowiaduje się „Reichspost”, w poniedziałek.

Dzisiaj otwarcie nowego kinoteatru „STYLOWY”
przy ulicy Wielkiej 38.
Lokal wykwintny!!! Doborowy zespół muzyczny!!! Polski film wysoce artystyczny!!!
„Pod Bandera Miłości”
przepiękny dramat w 12 aktach. W roli głównej Marja Bogda, Zbyszko Sawan, Jerzy Marr i Władysław Waitek.

Zamknięcie drukarni «Polonji».

KATOWICE, (Pat.). 27 b. m. organa władz skarbowych opieczętowały urządzenie drukarni „Polonji” w Katowicach z powodu nieuiszczenia zaległych podatków. („Polonja” jest organem Korfantego. Przyp. Red.).

Na bezrobotnych ślązaków.

KATOWICE, (Pat.). „Polska Zachodnia” donosi, że wojewoda Grażyński za zgodą ministra skarbu, wyznaczył 4 miliona zło-

W Rosji wciąż wyroki śmierci.

LENINGRAD. (Pat.). Zakończył się tu proces przeciwko pracownikom miejscowych kooperatyw.

Przesilenie w Turcji.

ANKARA. (Pat.). Prezydent republiki tureckiej po naradzie z szeregiem osobistości politycznych powierzył Ismetowi Paszy misję utworzenia nowego gabinetu. Ismet Pasza nie dał jeszcze ostatecznej odpowiedzi. Ismet

Wędką na wyborców.

Istnieje w Polsce związek obrony mienia Polaków poszkodowanych przez wojnę i rewolucję, który posiada swój oddział w Wilnie. Związek ma na celu uzyskanie odszkodowań dla obywateli polskich, którzy zostali poszkodowani czy to przez rekwizycje wojsk zaborczych w czasie wojny, czy też przez utratę majątków ziemskich wskutek wybuchu rewolucji rosyjskiej.

Cel jest bardzo słuszny nikt nie może mieć z tego poszkodowanym, że się zrzeczają dla obrony swoich interesów. Niestety jednak związek mający zadania wyłącznie gospodarcze zaczyna się bawić w politykę i to w sposób niewłaściwy.

Niedawno zarząd oddziału wileńskiego związku, na którego czele stoi p. Uniechowski, rozesłał do członków wezwania na nadzwyczajne zebranie a jednocześnie odezwę, w której się twierdzi, że „sprawa odszkodowania obywateli polskich załatwiona być może jedynie w drodze wewnętrznego ustawodawstwa”, a „przeto bezwzględnie jest wskazanym przeprowadzenie do Sejmu i Senatu swoich własnych przedstawicieli”.

Na skutek tych wezwań poszczególni członkowie związku zgłosili się do zarządu, gdzie ich zaszypano bardzo daleko idącymi obietnicami. Obiecywano między innymi wypłatę pełnej sumy za rosyjskie książeczki oszczędnościowe. Wzajemnie za te obietnice trzeba było „tylko” podpisać in blanco dwa papierki, na które później mają być wpisani kandydaci do Sejmu i Senatu.

Ten i ów dał się nabrać na kawał i podpisał w naiwnej wierze, że to wystarczy żeby otrzymać odszkodowania.

Co się kryje za tą całą machinacją łatwo się domyśleć, chodzi oczywiście o zdobycie wyborców dla sanacji. Dowodem tego jest artykuł umieszczony w wydaniu nadzwyczajnym „Gazety Społecznej” organu związków obrony poszkodowanych. W artykule tym czytamy, że „toczą się pertraktacje z B. B. W. R. i Ch. D. Niema wątpliwości, że Ch.-D. dodano tylko dla pozorów.”

Chodzi więc o uzyskanie głosów dla sanacji i w tym celu rzuca się nierrealnie obietnice korzyści materialnych osobistych.

Jak określić takie postępowanie? Jest to, krótko mówiąc, przestępstwo przewidziane przez Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dn. 12 września 1930 roku o karach dla ochrony

Z kraju.

Śmiertelna walka o kobietę.

W zaścianku kowalszczyzna, gm. Komajski między Franciszkiem Krzywonošem a jego bratankiem Józefem wywiązała się kłótnia. Podczas kłótni Józef usiłował zastrzelić Franciszka, który w obronie własnej pochwycił dubeltówkę i strzelił do Józefa, zabijając go na miejscu.

Opieka nad mogiłami obrońców Ojczyzny.

Na terenie pow. postawskiego zorganizowało się 10 komitetów lokalnych opieki nad mogiłami obrońców Ojczyzny, którzy polegali w walkach z bolszewikami w latach 1919-20.

Z POGRANICZA.

Prócz tego zadaniem komitetów jest wmurowanie tablic z nazwiskami poległych w obronie Ojczyzny.

Wysiedlenie rodziny polskiej z Litwy.

Wczoraj na odcinku granicznym Lyngmiany straż litewska wysiedliła Ludwika Garbowskiego z żoną Elżbietą.

Popierajcie Polską Macierz Szkolną.

Wysiedlonymi zaopiekowały się władze administracyjne, które osiedliły Garbowskich we wsi Garbuny, gm. kołtyniańskiej.

SPISY WYBORCÓW DO SEJMU I SENATU

sa wyłożone do publicznego przeglądu od 27 września do 10 października.

Każdy uprawniony do głosowania powinien zgłosić się w lokalu swego obwodu wyborczego i zbadać, czy nazwisko jego względnie innych, interesujących go osób znajduje się w spisie wyborców. W razie pominięcia danego nazwiska w spisie należy w wyżej oznaczonym czasie wnieść pisemne lub ustne reklamacje do danej komisji obwodowej.

Wyborcy narodowi mają obowiązek dopilnować, aby żadnego z nich nie brakło w spisach.

Nie tędy droga.

Przed kilku dniami podaliśmy za „Berliner Tagebl.” fantastyczny projekt nowego podziału ziemi wileńskiej na korzyść Litwy. Nawet Wilno miałoby uleść podziawemu, przyczem część jego z Katedrą, Górą Zamkową i ul. Mickiewicza przypaść miała Litwie — reszta zaś Polsce.

Projekt ten nazwaliśmy fantastycznym i zamieściliśmy tuż obok kategorię zaprzeczenia naszej urzędowej Agencji Telegraficznej.

Cały projekt jest istotnie tak bezsensowny, iż nie można przypuszczać, aby przez kogokolwiek w Polsce mógł być poważnie traktowany. Naszemu ministerstwu spraw zagranicznych dużo, bardzo dużo mamy do wytknięcia błędów, niekonsekwencji, jednakże w tym wypadku przyjmujemy zaprzeczenie jego z dobrą wiarą i uznaniem za pośpiech, którym naogół nie odznaczają się nasze urzędy.

„Jednakże z drugiej strony „niema dymu bez ognia” i „Berliner Tagebl.” nie mógł tego wszystkiego wyssać z palca. Pytanie więc, gdzie znajduje się owo ognisko rozpoczynające dym fantastycznych plotek?

„Berliner Tagebl.” podał wiadomość swoją jako telegram z Kowna. Że tak jest istotnie, o tem świadczą przekręcone na sposób litewski nazwy miejscowości, np. „Widzai” zamiast Widae i t. p. O ileby projekt podziału powstał w Berlinie, podano by nazwy miejscowości według map niemieckich, t. j. odpowiadające nazwom polskim, ew. rosyjskim, nigdy zaś litewskim, których żaden geograf nie zna. O tem, że fantastyczny ten pomysł powstał bądź w Kownie, bądź jeszcze bliżej świadczy też dokładna znajomość topografii Wilna, przyczem jednak ulica Mickiewicza nosi (celowo) nazwę przedwojenną „S-to Jerskiej”.

W wiadomości swej zaznaczył „Berliner Tagebl.” między innymi że pośrednikiem między „Litwą a Polską jest niejaki ks. Urbanowicz, który osiągnąłby rzekomo porozumienie, udać się miał do Rzymu, celem złożenia relacji ze swej misji pojednawczej Ojcu św.

Jakkolwiek i ta wiadomość brzmi zgola nieprawdopodobnie, nie jest ona całkowicie pozbawiona podstaw. W ostatnim oto (sobotnim) numerze „Polski”, organu Kurji Warszawskiej, ukazał się na pierwszym miejscu wywiad autentyczny „Starego Dziennikarza” z ks. Urbanowiczem, bawiącym w Warszawie. Wywiad, jakkolwiek obszerny, daje mało faktów konkretnych, operuje przeważnie ogólnikami, mimo to jednak zasługuje na uwagę ze względu na doniosłość sprawy którą porusza.

Ks. Urbanowicz, Polak z wychowania i pochodzenia, uważa się jednak obecnie za Litwina, mieszka od dłuższego czasu w Ameryce, gdzie jest duszpasterzem wśród kolonistów litewskich. Według własnych słów „udał się w podróż na Litwę i do Polski kierowany uczuciem chrześcijańskiej miłości, pragnąc w miarę słł współdziałać idei zblżenia polsko-litewskiego”. Uczucie miłości chrześcijańskiej jest niewątpliwie bardzo chwalebne, trudno jednak przypuszczać, aby ktoś z własnej inicjatywy, bez porozumienia się z rządem litewskim lub polskim wyruszył w daleką podróż przez ocean, aby — nieproszone i niedziękowany zrobić „ugodę polsko-litewską”.

O jakimś oficjalnym lub nieoficjalnym mandacie ze strony rządu kowieńskiego ks. Urbanowicz nie wspomina w swym wywiadzie, zaznacza tylko, że się widział w Kownie z prezydentem Smetoną, który ma być „przy-

Nauczycielstwo a wybory.

Jedno z pism wileńskich podało wiadomość o powstaniu „nauczycielskiego komitetu wyborczego”, oczywiście dla poparcia listy sanacyjnej. Jednocześnie dowiadujemy się, iż na prowincji organizuje się powiatowe i gminne komitety B. B., w których nauczycielstwo „musi brać udział”. Kto tę akcję organizacyjną prowadzi? Okazuje się, że instruktorzy oświatowi!

Nareszcie dowiadujemy się, na co byli potrzebni instruktorzy oświaty pozaszkolnej w Kuratorjum i przy inspektoratach, i dlaczego ci pracownicy tak skwapliwie utrudniali życie narodowym instytucjom oświatowym, a opierali swoje zamierzenia organizacyjno-oświatowe na lewicowem, udającym sanacyjne, nauczycielstwie, skupiającem się w Ogniskach Związku. Teraz trzeba pón zebrać i p. instruktorzy muszą zdać egzamin swojej sprawności organizacyjnej. Jżdź więc i w myśl hasła: „każdy, kto bierze pensję od Rządu, musi popierać stronnictwo rządowe”, wciągają nauczycielstwo w wir walki wyborczej.

To ukazanie właściwej roli urzędowych instruktorów oświaty pozaszkolnej, jest dla społeczeństwa bardzo ważne. Jeżeli zaś chodzi o wciąganie nauczycielstwa w wir walki przedwyborczych, to sądzimy, że to ani Sanacji, ani nauczycielstwa na zdrowie nie wyjdzie. Kij polityczno-wyborczy ma dwa końce. Nauczycielstwo winno być od niego daleko. Winno ono spełnić obywatelski obowiązek wyborczy zgodnie z sumieniem, bez udziału w walce wyborczej. Rodzice dzieci chcą widzieć w nauczycielstwie wychowawców i przewodników ideowych, a nie agitatorów wyborczych. Zaś instruktorzy oświatowi w tej roli przekreślili bezwzględnie swoje wnioski i szlachetne zadania społeczne.

Dział hodowlany na II Targach Północnych.

Zgóry zaznaczyć trzeba, że dział hodowlany na obecnych Targach wypadł mniej niż skromnie zarówno ilościowo jako też jakościowo. Niewątpliwie jest tam kilka ładnych sztuk, które jednak można policzyć na palcach jednej ręki, ale kto chce wytworzyć sobie jakiś określony obraz o stanie naszej hodowli, tego spotka wielkie rozczarowanie.

A może się mylę? Może to właśnie trafny obraz i wierne odbicie tej mizerji, która panuje w naszym rolnictwie pod błogosławionymi rządami sanacji. Podobno są to także skutki systemu podatkowego, który zamiast popierać postęp i rozwój niszczy go w zarodku przez nadmierne obciążenie. Nie dziw więc, że ci z pośród naszych hodowców, którzy mieliby może coś do pokazania, wola „światło” swoje trzymać pod korcem, byle tylko nie spaść w oko władz podatkowych... jako że wielu po pierwszych targach zbyt dotkliwą otrzymało nauzkę za swą „chępliwosć”.

Rezultat tego wszystkiego jest taki, że na pierwszym lepszym kiermaszu prowincjonalnym w Oszmianie czy innych Trokach ma się bez porównania większy wybór niżeli na obecnych Targach. Jedynie obowiązek sprawozdawczy zmusza nas poświęcić temu działowi kilka ogólnikowych uwag.

Niezmiernie ubogi materiał pozwolimy sobie rozkwalić na kilka działów zarówno co do wystawionych obiektów jako też i samych — wystawców.

Mamy więc tu w pierwszym rzędzie własność większą (i średnią), dalej własność drobną oraz w trzeciej grupie sejmiki, kooperatywy i t. p.

Najlepiej (stosunkowo) prezentuje się własność większa, która jest faktyczną ostoją racjonalnej gospodarki. Wystawców włości jest bardzo mało, co do wystawionego materiału brak tu jakiegoś ustalonego kierunku, wszystko jest przypadkowe, ale

chwalebna jest dążność, troskliwość hodowcy nagrodzona bardzo pomyślnymi rezultatami.

Najgorzej przedstawia się dział trzeczki, komunalny. Jeden to jeszcze dowód, że hodowla wymaga traktowania indywidualnego, ręki młującej, wszelkie zaś usiłowania kolektywne dużo kosztują, a w rezultacie doprowadzić muszą do tego, do czego doprowadzają socywieckie kolektywy. Stare przysłowie „pańskie oko konia tuczy” potwierdza się i w tym wypadku, niezależnie od tego, czy tym „panem” jest właściciel obszarów dóbr czy kmiołek na kilku-nastomorgowym gospodarstwie.

W dziale koni, przy małej ilości eksponatów rozmaitość ich jest dość znaczna, brak jednolitego kierunku, przeważa bodaj krew zimna, dobrego materiału wierzchowego (tak potrzebnego dla armji) bardzo mało.

Wymieniamy tu podług katalogu głównych wystawców: pp. Brzozowska Helena z maj. Gornofel, Grygiel Józef, Kotwiczowa Marja z maj. Turly, Kozakiewicz Wincenty, włościანი (wystawil b. ładnego ogiera), Kozielo Antoni z Zajezierszczyzny, W. Laskowicz z Kirjanowca, Maciasowicz Nikodem z Bubieniszek, Oskierka Ludwik z maj. Boltup, Skinderowicz z maj. Lebidka, Szwojnicki z Waki, hr. Tyszkiewiczowa z Landwarowa (ładny ogier, anglik importowany), Karol Wagner z W. Solecznik, Wł. Wąsowicz z zaśc. Oloksa, Wołodkowicz Wincenty oraz gmina Worniańska.

W dziale bydła rogatego mniej jest dowolności, mniej mieszaniny ras. Zniknęły całkiem dość modne przed wojną Szwycy, właściwie mamy dwie tylko rasy: nizinną, czarno-białą, czyli t. zw. holenderską, oraz czerwono-polską. Pierwsza reprezentowana jest przez obory pp. Bohdanowicza Miecz. z Obodwca, Bortkiewicza Zyg. z Koziczyna i hr. Tyszkiewiczowa A. z Zatrocza. Jakkolwiek hodowla postawiona tu jest na wysokiej stopie, prowadzona fachowo i celowo, stwierdzić trze-

ba, że rasa czarno-biała, jako delikatna i nie bardzo odpowiadająca naszym klimatowi i warunkom zbytu (przeważnie masło) z roku na rok cofa się, ustępując czerwono-polskiej, która dziś stanowi już całkiem skryształizowany typ, ze wszechmiar odpowiadający naszym warunkom, niezastąpiony zwłaszcza gdy chodzi o mniejsze gospodarstwa.

W dziale tym wystawili pp. Borowski J. z maj. Trybańce, Strumiło Justyn z maj. Szumsk, Dunin Wąsowicz z maj. Helanów, Kopeć Witold z maj. Szypli, Wasilewski Stefa z Wasilkowa, Borkowski Br. z Szeptetowa, Kieńczyński M. z Zawrocia, Dąbrowski St. z maj. Pogorzal, Kulesza Paweł wieś Golasze, Wydział powiatowy Wysoko-Mazowiecki, Kuberski Cz. maj. Sieburczyn, Wydz. pow. Łomżyński, Wydz. pow. Kolneński.

Dział trzody chlewnej obejmuje około 60 okazów wystawionych przez ks. Druckiego-Lubckiego z Zyrmuń, Zylińskiego Al. z Dokurniszek, Piaszczyńskiego ze Snopków. Ciekawe są eksperymenty p. M. Slotwińskiego (maj. Hniezdziłów) z rasą miejscową, chociaż nic tu zdecydowanego na razie powiedzieć nie można.

Dział owiec przedstawia się niezmiernie ubogo. Bez konkurencji — w słowa tego literalnym znaczeniu jest wspaniały koziel, z długą brodą jak moskal — ulubieniec publiczności.

Dział ptactwa domowego dość obfity, zwłaszcza moc gołębi pocztowych — ale to raczej do sportu należy. Kilkanaście psów najrozmaitszych gatunków (ładny chart!) wesołem naszczekiwaniem pomnaża rozgwar wystawy i cieszy się ogólną sympatją zwiedzających.

Japoński Proszek
Katol
jest jedynym radykalnym środkiem, który netyklo tępi mchy i pchy, lecz zabija Pluskwy, prusaki i karaluchy
Żądać KATOL w składach aptecznych i aptekach.

LUNA - PARK
Dawne „Wesołe Miasteczko” na P. W. K.
Czynny przez cały dzień na TARGACH PÓLNOČNYCH do 12-ej w nocy.
Wejście wyłącznie do Luna Parku w dniu powszednim od 7-ej wiecz. w soboty i w niedziele od 3-ej po pol.
Wstęp 50 i 30 gr. — 0 o

PROTEST KOŁA XX PREFEKTÓW.

„Słowo” wileńskie umieściło d. 26 bm. na szpaltach swego pisma obszerny artykuł pod tytułem „Rus in urbe”, podpisany kryptonimem M. Z.

Nieznana autorka artykułu porusza w nim przeróżne niedomagania szkolnictwa średniego na gruncie miejscowym. Między innymi twierdzi, że „nieskończenie bolesną i niebezpieczną rzeczą jest brak odpowiednich księży na stanowiskach prefektów”.

Redakcja „Słowa” wyżej wymieniony artykuł zaopatrzyła od siebie wstępem, dotyczącym tylko księży prefektów, akcentując, że „na szczególną uwagę władz duchownych zasługuje ustęp ze skargą na zły dobór prefektów szkolnych”, gdy tymczasem w artykule poruszono, wprawdzie pobieżnie, cały szereg najpoważniejszych zagadnień i niedomagań, na które tak czynnikami miarodajne kościelne, jak też i księża prefekci w swej pracy na terenie szkoły niejednokrotnie zwracali uwagę, niestety dotychczas bezskutecznie.

Redakcja „Słowa” przez pominięcie poruszonych w artykule zagadnień wykazała swe stronnicze stanowisko w stosunku do księży prefektów.

Artykuł „Rus in urbe” dziwnym zbiegiem okoliczności ukazał się w przededniu ogólnego zjazdu księży prefektów archidiecezji wileńskiej. To też zjazd nie mógł nam tym artykułem przejść do porządku dziennego i uchwałił upoważnić zarząd koła prefektów do umieszczenia w prasie niniejszego oświadczenia.

Pozostawiając poruszone w artykule zagadnienia do załatwienia czynników do tego powołanym, zjazd księży prefektów nie może się powstrzymać, by nie zaprotestować przeciwko tego rodzaju metodom postępowania Redakcji „Słowa” wileńskiego, z których wynika, że Redakcja wkracza w dziedzinę, należącą do kompetencji Ordynarjatu, w każdym bądź razie w dziedzinę zbyt poważną, by ją można było w podobny sposób ujmować w prasie.
Zarząd Koła XX. Prefektów.
Wilno, d. 27.IX. 1930.

Kronika II Targów Północnych.

Otwarcie wystawy hodowlanej.

Wczoraj na terenie Targów Północnych nastąpiło otwarcie wystawy hodowlanej. Aktu otwarcia dokonał minister reform rolnych W. Staniewicz, w obecności wice-ministra spraw wojaskowych gen. Konarzewskiego, wojewodów: Raczkiewicza, Kościalkowskiego i wice-wojewody Godlewskiego, wyższych urzędników ministerstwa rolnictwa oraz przedstawicieli miejscowych organizacji rolnych ziemian i publiczności. (d)

Bydło rasy czerwono-polskiej do Rumunii.

W związku z II-mi Targami Północnymi przybył do Wilna Dr. Mikołaj Didunik Prezes Izby Rolniczej w Tyglinie reprezentujący zarządem Rumuńskie Ministerstwo Rolnictwa, Przyjazd Dr. Didunika wskazuje na zainteresowanie się Rumuńskich sfer rolniczych Targami Północnymi w Wilnie, przy których urządzone są Targi Hodowlane. Dr. Didunik nabył partję bydła czerwono-polskiego w ilości około 60 sztuk dla Izby Rolniczej w Tyglinie. Przedstawiciel rumuńskiego ministerstwa rolnictwa nabywając bydło rasy czerwono-polskiej wychodzi z założenia że bydło rasy czerwono-polskiej jest bardziej odporne na choroby niż bydło rumuńskie, posiada więcej tłuszczu (około 1,25%) i daje mleko jakościowo lepsze i w większej ilości.



NAJLEPSZE i NAJTAŃSZE

KOREPETYCJE JĘZYKÓW NOWOŻYTNYCH

zapewniające szybkie ich opanowanie w prawidłowej wymowie

daje nauka domowa języków metodą

LINGUAPHONE na płytach gramofonowych

BLIŻSZE INFORMACJE PROSPEKTY I BEZPŁATNE POKAZY

LINGUAPHONE INSTITUTE W POLSCIE

WILNO, Niemiecka 3 (K. DĄBROWSKA).

663-0

Zjazd Zrzeszenia Młodzieży Rzemieślniczej w Wilnie.

Wczoraj przy ul. Baksza 2 rozpoczął się w Wilnie dwudniowy zjazd delegatów Zrzeszenia Młodzieży Rzemieślniczej w Wilnie. Na zjazd przybyli delegaci młodzieży rzemieślniczej ze wszystkich powiatów woj. Wileńskiego. O godzinie 11-ej po zebraniu się delegatów, kapelan Zrzeszenia ks. Markowski zagał zjazd, poczem wybrano prezydium w osobach p. Romanowskiego, jako przewodniczącego, p. Łazarewicza Onichimskiego jako asesora.

P. Onichimski po powitaniach wygłosił referat w kwestji organizacyjnej. Jak wynikało z referatu, Zrzeszenie Młodzieży Rzemieślniczej, nie mogło się wykazać dotychczas intensywnym rozwojem, ponieważ powstało w Wilnie przed kilkoma miesiącami z inicjatywy samej młodzieży i nie zdołało jeszcze stworzyć należytej organizacji. Mimo to, powstały już oddziały Zrzeszenia we wszystkich powiatach Wileńszczyzny, wydaje się miesiecznie „Młody Rzemieślnik”, który dociera do najodleglejszych zakątków, w przyszłości zaś praca Zrzeszenia pójdzie we wszystkich kierunkach, prowadzących do wychowania oświeconego rzemieślnika i dobrego obywatela państwa.

Z kolei nastąpiły sprawozdania oddziałów oraz zarządu centralnego. Po wysłuchaniu sprawozdań i przyjęciu ich, przemówili ks. Markowski i najstarszy rzemieślnik w Wileńszczyźnie, starszy cech p. Stankiewicz. Obaj wskazali zebranej młodzieży na ogromną korzyść, jaka płynie z czytania pism fachowych i podkreślili to szczęśliwe położenie dzisiejszej młodzieży, której zaborca nie zabroni, jak niegdyś, ani mówić, ani czytać po polsku. Młodzież chciej słuchała prze-

mówień i po ukończeniu nagrodziła prelegentów rzesistami oklaskami.

Dyrektor Izby Rzemieślniczej w Wilnie p. Łazarewicz, zaznaczył zgromadzonych z pracami, jakie ma wykorzystać zarząd w roku następnym. Przedewszystkiem, pismo „Młody Rzemieślnik” powinno się utrzymywać, chociażby w szacie skromniejszej, niż obecna. Należy zakładać zrzeszenia młodzieży rzemieślniczej na terenie wszystkich województw północno-wschodnich. W roku przyszłym powinien być zwołany ogólnopolski zjazd młodzieży rzemieślniczej. Powinna być zorganizowana wycieczka na wystawę w Tarnopolu i przy tej okazji, do ośrodków przemysłowych. Dalej zostaną założone klub sportowy, chó, orkiestra oraz w każdym oddziale muzeum piękniejszych prac zrzeszonej młodzieży.

Wreszcie wyłoniono komisję wnioskową oraz wybrano władze zrzeszenia na cele z prezesem Izby Rzemieślniczej p. Szumański, dyrektorem Łazarewiczem, ks. Markowskim i najbardziej poważanymi w Wilnie rzemieślnikami, starszymi cech.

Po przerwie obiadowej uczestnicy zjazdu zwiedzali Targi Północne.

Dziś zakończenie zjazdu. (w)

Przy cierpieniach serca i zwapnieniu naczyń, skłonności do udaru i ataków apoplektycznych, naturalna woda gorzka „Franciszka-Józefa” zapewnia łagodne wypróżnienie bez nadwyrężania się. — Żądać w aptekach. 859-00

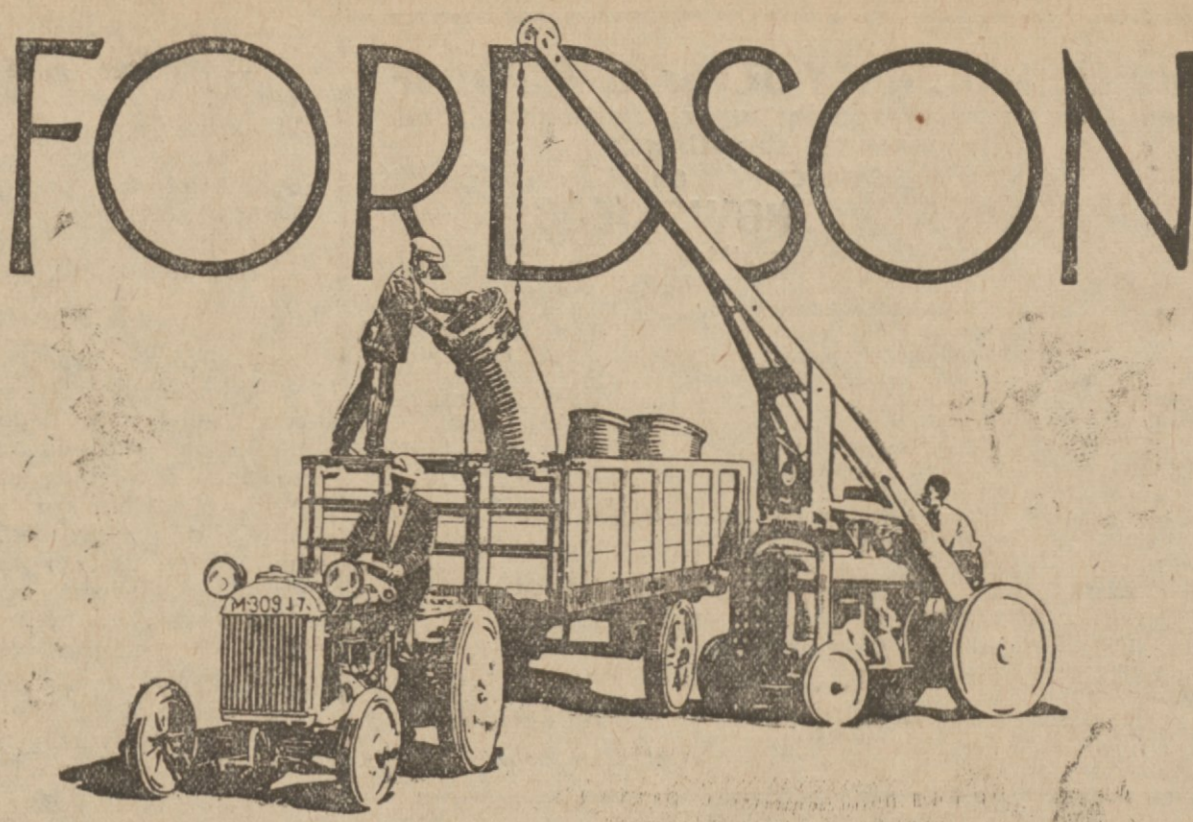
INTROLIGATORNIA
„DZIENNIKA WILEŃSKIEGO”
MOSTOWA Nr. 1. TELEFON Nr. 1244
OPRAWY KSIĄŻEK, ROCZNIKÓW,
KSIĄG BUCHALTERYJNYCH
I INNE ROBOTY. WYKONANIE
STARANNE. CENY PRZYSTĘPNE.
OTWARTA OD 8-ej DO 4-ej POP.

WEDEL
CZEKOLADA MLECZNA JASNA

TELEFONOGRAM.
Wczoraj w 17-tym dniu ciążnienia 5-jej klasy 21 Loterii Państwowej.
W ODDZIALE WILEŃSKIM NASZEJ KOLEKTURY.
PADŁA WIELKA WYGRANA
Zł. 75.000 na Nr. 83.697
najszczęśliwsza kolektura
H. Minkowski
Wilno, Niemiecka 35. Tel. 13-17.
Centrala w Warszawie: Nalewki 40.

„DELICE“
FABRYKI
A. PIASECKI
w KRAKOWIE.
Najsmaczniejszy z batonów! Ma kilka smaków i kosztuje niedrogo.
Żądajcie wszędzie. —0o

*Oslabienie
blednicy
leczy
Hemogen
oryginalny
tylko z firmy
Klawe*



**wszechstronna wyreka
w przemyśle.**

Fordson został zaprojektowany specjalnie dla pracy w przemyśle. Stworzony przez tego samego twórczego ducha techniki, który dał ludzkości przeszło 19.000.000 samochodów, jest on jedynym w swoim rodzaju połączeniem Mocy i Prostoty, Pracy i Oszczędności w utrzymaniu. Jako źródło siły lub środków lokomocji jest Fordson niezbędnym wszędzie tam, gdzie pożądana jest wydajność i oszczędność.

**FORDSON JEST WSZECHSTRONNA
POMOCA W PRZEMYSLE.**

Fordson

30 KM — Zapłon przez magneto Bosch o wysokim napięciu—Latwe ruszanie—Paliwo: benzyna lub ropa—Filtr powietrza—Sprawne hamulce—Wydajna praca.



FORD MOTOR COMPANY

NA II TARGACH PÓLNOCNYCH
nagrodzone zostały najwyższą nagrodą
GRAND PRIX

„RYGAWAR“
ŚNIEGOWCE i KALOSZE

Trwale i eleganckiel — Jakość zagraniczna — Ceny niskiel
Wielki wybór gatunków luksusowych.
Całkowita gwarancja co do jakości kaloszy jak i zamknięcia.
Żądajcie wszędzie! 435 or
PRZEDSTAWICIELSTWO i SKŁAD FABRYCZNY
Dom Handlowy **B-cia TROCCY** Wilno, Niemiecka 26. Tel. 625.
Stoiska na II-eh TARGACH PÓLNOCNYCH.

W. JUREWICZ
były majster firmy
„PAWEŁ BURE“
poleca najlepsze zegarki, sztucce, obrączki ślubne i inne rzeczy. Gwarantowana naprawa zegarków i biżuterji po cenie przystępnej.
Szacunek kamieni — bezpłatny.
Wilno, Ad. Mickiewicza 4. 342-40

Meble STYLÓWE
i nowoczesne
B-cia OLKIN.
w wielkim wyborze polecają
Wilno, ulica Niemiecka 3, telefon 362.
Nadeszła duzo nowosci!

**OLEJARNIA
JERZEGO PIMONOWA**
Wilno, ul. Rosa 6, telef. 1500.
Bocznica: Pioneer-Park 28.
Proponuje **PO CENACH FABRYCZNYCH**
w ilościach dowolnych
Pokost czysto-łniany dla różnych robót, do podłóg, farb jasnych i t.p.
Pokost odbarwiony dla kitów i gruntów.
Osad pokostowy dla kitów i gruntów.
Kit szklarski
Olej łniany 3952z0
Kuch łniany
w płytach, orzeszkach i mielony na mączkę.

WIĘJSKI KINEMATOGRAF
Sala Miejska, ul. Ostrobramska 5
Od dnia 28 do 30 września 1930 roku «Ja jestem dziewczyna» dramat żyłowy na tle prawdziwielce będą wyświetlane filmy: Nad program: Tygodnik Eclair Nr. 43 w 1 akcie. Kasa czynna od g. 3 m. 30. Początek seansów od g. 4. — Następny program: „DZIEJE DUSZY“.

DŹWIKOWY KINO-TEATR „HELIOS“
ulica Wileńska 38, tel. 926.
Kto jeszcze nie widział niech spieszył **OSTATNIE DNIE** Al. Jolson w rewelacyjnej arcydzieło dźwiękowe. Nad program: **Reweliacyjne dodatki dźwiękowe. Dla młodzieży** dozwolone. Na 1-szy seans ceny niższe. Początek seansów o godzinie 4, 6, 8 i 10,15.

DŹWIKOWY KINO-TEATR „HOLLYWOOD“
MICKIEWICZA 16, 22
Dziś początek o godz. 2-jej. **CUDO FILM POGANIN** w roli głównej bożyszcze kobiet RAMON NOWARRO który w rolach podziemi. W rolach głównych: CLARA BOW i RICHARD ARLEN. Bajeczna gra artystów! Arcyciekawa treść! Początek seansów o godz. 5 w niedziele i św. o g. 4 p. pol.

KINO-TEATR „LUX“
ul. Mickiewicza Nr. 11.
Zupełnie nowa kopja. Dziś! Monumentalny dramat **Dzwonnik z Notre Dame** 2 SERJE 12 akt. RAZEM. W roli głównej w-g nieśmiertelnego arcydzieła VICTORA HUGO m. 30. Początek seansów o g. 4-jej. Ceny miejsc od 40 gr.

POLSKIE KINO „WANDA“
ul. WIELKA 30. Tel. 14-81.
Dziś! Nieporównane arcydzieło ze złotej serji **Don Juan** (WIEŻA MIŁOŚCI) Epokowy dramat w 12 akt. Superfilm o wybitnej wartości artystycznej p. t.: **Don Juan** W rol. gl.: największy i najpiękniejszy tytan ekranu **John Barrymore, Helena Costello i Mary Astor.**

Kino „Kol. „OGNIKO“
(Obok Dworca Kolejowego)
Dziś i w dniu następnem **Na zgrabnej drodze** aktorów 9. Wspaniały dramat sensacyjno-erotyczny z życia ludzi podziemi. W rolach głównych: CLARA BOW i RICHARD ARLEN. Bajeczna gra artystów! Arcyciekawa treść! Początek seansów o godz. 5 w niedziele i św. o g. 4 p. pol.

W. GIERWIATOWSKI. Skład fortepianów został przeniesiony na ulicę Wielką 18, m. 5.—Posiada wielki wybór fortepianów i pianin pierwszorzędnych fabryk zagranicznych i krajowych oraz koncertowych C. Bechsteina.—Firma egzystuje od roku 1838.—Poleca się łaskawej pamięci!

DRZEWO suche przewożone koleją i WĘGIEL górnośląski
Po cenach konkurencyjnych poleca skład drzewa:
«PŁOMIEN» Piwna 5.
Sprzedaż również na RATY. —0o

NAJLEPSZY WĘGIEL
górnoszląski koncernu „Progress“ oraz KOKS wagonowy i od jednej tonny w szczerlinie zamkniętych i zapobombowanych wozach dostarcza **Przedsiębiorstwo Handlowo-Przemysłowe M. DEULL** egzystuje od roku 1890. Biuro: Wilno, Jagiellońska 3, tel. 811. Składy: Słowackiego 27, tel. 14-46-0

Warsztaty Państwowej Szkoły Technicznej im. Marszałka Piłsudskiego w WILNIE, ul. Holenderska Nr. 12
po zainstalowaniu się w nowym gmachu i wzbogaceniu inwentarza nowoczesnymi precyzyjnymi obrabiarkami, wznowili przyjmowanie zamówień na wszelkie naprawy maszyn i wyrób ich części. Specjalność: wyrób części samochodowych i inne precyzyjne roboty tokarskie, frezarskie i szlifierskie. Techniczna obróbka metali. Masowe roboty stolarsko-budowlane. Ceny niskie. Dyrekcja Szkoły.

Magazyn Warsztatów Państwowej Szkoły Technicznej im. Marszałka Piłsudskiego w Wilnie, Holenderska 12.
ma do sprzedania po cenie własnego kosztu następujące wyroby drzewne: deski kreslarskie, trójkąty, linje, drzwi i okna budowlane, ule stoły, stoliki, sedesy, etażerki, tablice, noce szafki, huśtawki, łaski harcerskie, oraz metalowe: filty, kuźniki, klucze do śrub, tastry, cyrkle, piony, grzechotki, zawiasy, zasuwy, zamki, zatrzaski, linje metalowe, noże, dłuta, kilofy i t. p.
Sprzedaż odbywa się w dni powszednie od 9 do 15-jej w magazynie warsztatów. Dojazd autobusem Nr. 3. 478-00

RESTAURACJA „MAZOWIECKA“ Jagiellońska 2a
wydaje smaczne i zdrowe śniadania, obiady, kolacje oraz wszelkie dania, jak zimne tak i gorące. 3951r

LEKARZE
Dr. Suszyński Spec. NIEMOC PŁCIC, choroby weneryczne, skórne. Przyjm. od 9-12 i 3-6 **Ul. Mickiewicza 30**
Dr. Lukiewicz Choroby skórne i weneryczne. Przyjm. od 1-2 i 5-7 pp. **Ul. Ad. Mickiewicza 9** — wejście z ul. Śniadeckich Nr. 1.
Kobieta-Lekarz Dr. JANINA Piotrowicz-Jurczenkowa ordyn. Szpitala Sawit. Choroby skórne i weneryczne. Zarcze 5, m. 7 od 4-6pp.

AKUSZERKI
Marja Laknerowa Przyjmuje od godz. 9 do 7 w. Kasztanowa 7, m. 5. WZPEP
NAUKA
KURSY KROJU SZYCIA M. Raczkiewiczowa w Wilnie. Zapisy przyjmuje się codziennie oprócz świąt od 10 do 4 pop. przy ul. Zamkowej 18, m. 19 —0o
KURSY KROJU SZYCIA w modelowaniu **S. Stefanowiczówny** Wielka 56 m. 3. Przyjmują zapisy uczennic codziennie. Dla przyjętych pomieszczenie za-pewnione. 424-0
Do matury i do egzaminów każdego typu przygotowuje szybko tanio W. Pohlanka 25, m. 3. —s0
Do powrocie z zagranicy kursu gimnazjalnego **Dawidziec** ul. św. Jakóbska 6, m. 5 od 12-15 —0o

TANIO wielki wybór poleca składowi mebli —0o
B. Łokuciewski Wileńska 23.
Firma J. DUBICKA I S-ka (właściciele J. Dubicka i J. Januszewski) w sklepie swoim przy ulicy Wileńskiej Nr. 33. Posiada znaczny wybór materiałów wełnianych, jedwabnych, bawełnianych, płótna różne, koldry, kapy, chustki, ręczniki i t. p.
jak zwykle po cenach umiarkowanych. 3612-29-1

ZAKŁAD KRAWIECKI Jana Wasilewskiego Ludwisarska 14-12. przyjmuje wszelkie obstatunki z własnych oraz powierzonych materiałów. WYKONANIE SOLIDNE. CENY NISKIE. 949r 4-7 p.p. 3952-s0

AKUSZERKA
Marja Laknerowa Przyjmuje od godz. 9 do 7 w. Kasztanowa 7, m. 5. WZPEP
NAUKA
KURSY KROJU SZYCIA M. Raczkiewiczowa w Wilnie. Zapisy przyjmuje się codziennie oprócz świąt od 10 do 4 pop. przy ul. Zamkowej 18, m. 19 —0o
KURSY KROJU SZYCIA w modelowaniu **S. Stefanowiczówny** Wielka 56 m. 3. Przyjmują zapisy uczennic codziennie. Dla przyjętych pomieszczenie za-pewnione. 424-0
NAUKA pisanie na maszynie Orzeszkowej 11-16. 948

KONCERT codziennie od 12-2 i 4-6 w Głównym Pawilonie II Targów Północnych w Wilnie urządziła **K. Dąbrowska** WILNO **ul. Niemiecka 3, m. 6** celem zademonstrowania najlepszych fortepianów i pianin krajowych i zagranicznych. Udział biorą: prof. A. Zankiewiczowa i prof. K. Piłszko Ranuszewiczowa. 523-9f
Do sprzedania orzechowy garnitur mebl. młodszy, stół i wisząca stojąca. Uniwersytecka Nr. 6 m. 8. Ogł. dać od 10 do 2 pp. 900-0
SPRZEDAŻ Sprzedam biurko męskie, stojący zegar, wagę. Objazdowa 6 m. 7. 895-51
DRZEWO - OWOCOWE WILNO WILKO 15
POWOZY uprząże i kołnierz do sprzedania Szeptyckiego 5. 929-1
Planina najświetniejszej firmy „Erard“, oraz Bettina i K.A. Fibigera, uznane za najlepsze w kraju, sprzedaje na dogodnych warunkach i odnajduje Kijowska 4, Abelowa. 4

D. H. K. RYMKIEWICZ MICKIEWICZA 9.
POLECA:
Obicia papier. (tapety)
Linoleum
Chodniki
Wycieraczki
Ceraty rozmaite
Reczy podrózne
Już otrzymano transport **KALOSZY** krajowych.
Ceny konkurencyjne. 557-1o
OKAZYJNIE stare włoskie skrzypce Stradivariusza do sprzedania. Wileńska 37 — 63. 0o
BUHAJ rasy nizinniej holenderskiej dwóch lat pochodzący z obory zarodowej p. Borowskiego w Trybańcach jest do sprzedania w majątku Gudelki poczta i kolej Stasilys. —0o
Kartofle na zimę smaczne i trwałe dostarczam do mieszkań po cenie 5% niższej niż rynkowa. Obstatunki telefonicznie 1368 lub odkryta: Wilno ul. Beliny 26, m. Niemiec. 923-2o